

JAKUB OLSZEWSKI

# CEGLANA KULA W PODJUCHACH

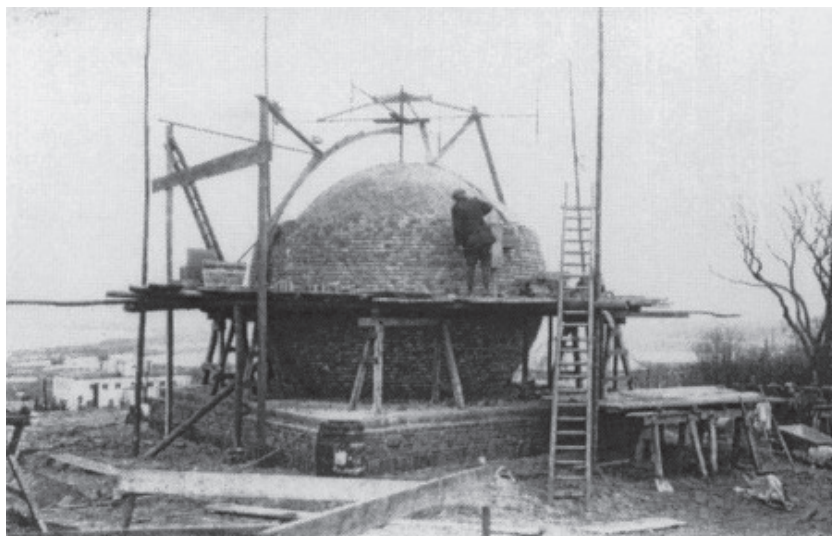
POMNIK POLEGŁYCH W I WOJNIE ŚWIATOWEJ

**I** wojna światowa zakończyła się dla Niemiec prawdziwą katastrofą. Nie tylko załamał się stary porządek polityczny, kraj zaś utracił znaczną część swojego terytorium i wszystkie kolonie. Co więcej, Niemcy zakończyły wojnę jako państwo ze zrujnowaną gospodarką, rosnącą inflacją, oraz ponad dwumilionowymi stratami w ludziach. Dla całego społeczeństwa był to olbrzymi wstrząs, który zapadł w pamięci kilku pokoleń. Jednym z wyrazów tej społecznej traumy było kultywowanie pamięci o poległych w I wojnie światowej niemieckich żołnierzach, które uwidoczniło się m.in. w budowie pomników, stawianych poległym. Takie miejsca pamięci (Gedenkstätte), budowane praktycznie w każdej niemieckiej miejscowości, miały oczywiście różne formy i wielkości, zależnie od zasobów finansowych, możliwości wyeksponowania, czy zdolności artystycznych tworzących je ludzi. Z pomników na terenie dzisiejszego Prawobrzeża Szczecina wyróżniał się szczególnie pomnik ufundowany przez gminę wiejską Podjuchy (niem. *Landgemeinde Podejuch*). Był to bowiem nie tylko sam pomnik, lecz całe założenie widokowe, wraz z prowadzącą do niego ulicą, oddaną do użytku w tym samym roku. Do dziś wielu mieszkańców Podjuch pamięta pomnik w kształcie kuli, który sukcesywnie rozbierany przez kilkadziesiąt lat, zniknął niemal zupełnie.

Jego projektantem był związany z Podjuchami architekt Walter Labes, który za wykonaną pracę otrzymał 9,100 marek. Architekt ten zaprojektował również kilka domów, które w większości do dziś stoją w okolicy nieistniejącego pomnika. Było to więc pewne zwieńczenie jego pracy na terenie byłego *Espenberg Siedlung*, które obejmowało ulice Chromową, Miechowską, Rożnowską i Rudą. Budowę pomnika ukończono w 1931 roku.

Pomnik ulokowano na wzgórzu *Mühlenberg*, (wcześniej *Espenberg*), na miejscu dawnego młyna zburzonego w 1920 r. Na wysokości ok. 70 m n.p.m. powstał taras widokowy, do którego prowadziły do dziś zachowane betonowe schody. Na ceglanej platformie o powierzchni 12 metrów kw., powstał pomnik z brązowej, klinkierowej cegły, w formie kuli o średnicy 8 metrów. Było to nawiązanie do globalnego zasięgu I wojny światowej, a podkreślał to napis, który znajdował się u podstawy pomnika – „Zginęli na całym świecie” („Sie starben in aller Welt”).

Nie był to zresztą jedyny napis, który znajdował się na pomniku. Od frontu kulę spinały daty I wojny światowej 1914-1918, pomiędzy nimi znajdował się zaś tekst: „Auf den Lippen das Wort Deutschland” – „Na ustach słowo Niemcy”. Działania wojenne, które przetrwały się przez Podjuchy w marcu 1945 roku, pomnik przetrwał w stanie nienaruszonym.



Pomnik w trakcie budowy

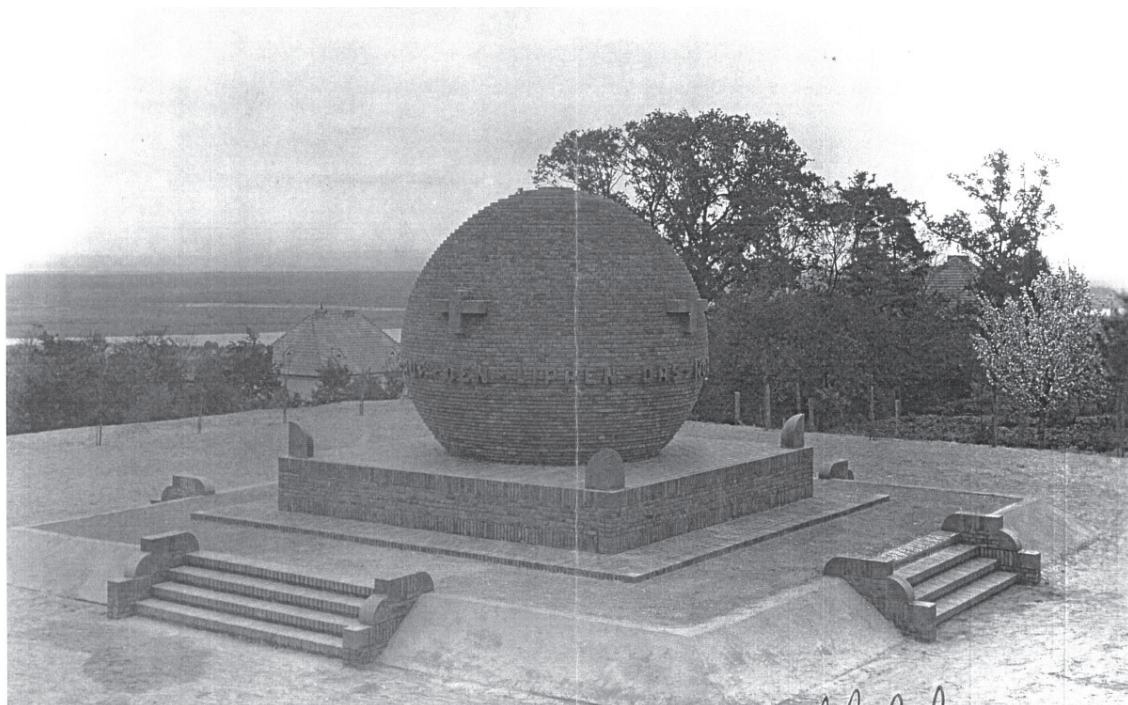


Widok od strony wschodniej



Front pomnika, widok od strony zachodniej





Widok od strony południowej



Pomnik w latach siedemdziesiątych XX wieku





Schody prowadzące do pomnika



Jedyny zachowany fragment pomnika

Był jednak pomnikiem niemieckim i w sytuacji powojennej jego los był w zasadzie przesądzony. Choć nie stał się jednym z wielu celowo usuwanych śladów niemieczyny na tych ziemiach, „zaopiekowała” się nim miejscowa ludność. Około czterometrowej wysokości monument, stał się doskonałym źródłem porządnej cegły, która posłużyła lokalnym mieszkańcom do celów gospodarczych. Jego kubatura była jednak na tyle duża, że jeszcze w latach siedemdziesiątych zdecydowana większość bryły znajdowała się swoim miejscu.

Kolejne lata to już czysta, „niegospodarcza” dewastacja, która doprowadziła ostatecznie do niemal całkowitego zniknięcia pomnika. Do dziś przetrwał jedynie ceglany postument, na którym stał pomnik. Resztki dawnego *Gefallendenkmal* odnaleźć można na szczycie ul. Miechowskiej, schowane w porastających go krzakach. 🎩